

Audycja Nr.148 Temat: „List Św. Jakuba”, sobota 25.01.2014

Serdecznie witamy miłych słuchaczy w pierwszej audycji nowego roku 2014, życząc wam najlepszych Bożych błogosławieństw. Autorzy audycji „Wczoraj, Dziś i na Wieki” w osobach Przemysław Merski, Ireneusz Kołacz i Tadeusz Żurek, przygotowali opracowanie listu św. Jakuba apostoła. - Według obliczeń egzegetów, list ten powstał pomiędzy 45-62, stanowiąc jedno z najstarszych pism Nowego Testamentu. Za autora tego listu uważa się apostoła Jakuba, nazywanego również „młodszym”, syna Alfeuszowego, krewnego Pana Jezusa. - Chociaż bezpośrednimi adresatami tego listu są Chrześcijanie z narodu izraelskiego, to jednak niewątpliwie wszyscy jego czytelnicy odnoszą dużą korzyść z tych moralno-chrześcijańskich pouczeń apostoelskich. - Św. Jakub apeluje, aby nie ulegać pokusom, a wszystkie doświadczenia, które wystawiają nas na próbę wiary, uważać, za duchowe wzmocnienie. Podkreśla jednak: (Jakub 1:13) *„Niechaj nikt, gdy wystawiony jest na pokusę, nie mówi: Przez Boga jestem kuszony; Bóg, bowiem nie jest podatny na pokusy ani sam nikogo nie kusi. Lecz każdy bywa kuszony przez własne pożądliwości, które go pociągają i nęcą”*.

Musimy więc zdać sobie dobrze sprawę, że to nie Bóg nas kusi do złego, ale własna pożądliwość wystawia nas na pokusę. Pokusa z kolei przeradza się w grzech, który prowadzi człowieka do upadku i śmierci. Głównym celem Św. Jakuba było napomnienie chrześcijan pochodzenia żydowskiego do trzymania się słów prawdy, które niedawno słyszeli bezpośrednio, lub pośrednio od Jezusa Chrystusa. Apostoł również przestrzega, aby nie dzielić chrześcijan na biednych i bogatych i nie robić z tego powodu różnicy w traktowaniu ludzi, gdyż *„wiara nie ma względu na osoby”*. Św. Jakub podkreśla także prawo do wolności, które nie daje chrześcijanom pozwolenia na przekraczanie Bożych przykazań, mówiąc, że *„wiara bez uczynków jest martwa”*. Za przykład daje męża Bożego Abrahama, mówiąc; *„Czyż Abraham, praojciec nasz, nie został usprawiedliwiony z uczynków, gdy ofiarował na ołtarzu Izaaka, syna swego? ... Wiara współdziałała z uczynkami jego i przez uczynki stała się doskonała”*. Bo jako ciało bez życia jest martwe, tak też wiara bez uczynków jest martwa.

Apostoł nawiązuje do usprawiedliwienia, które było warunkowe dla wszystkich żyjących przed Jezusem Chrystusem. Również obecnie cała ludzkość znajduje się pod potępieniem. Dlatego aby mogła być przywrócona do społeczności z Bogiem, potrzebuje usprawiedliwienia. I od czasu złożenia „okupu” przez Naszego Pana, ludzie mogą być usprawiedliwieni na warunkach wiary w krew Jezusa, która odkupiła dla Boga grzech Adamowy. Usprawiedliwienie Boże nie było zamierzone inaczej jak tylko przez krew Zbawiciela. Trzeba było, aby Jezus Chrystus umarł zanim ktokolwiek mógł być usprawiedliwiony. Apostoł Paweł mówi, że Jezus: *“Z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował”*. (Żyd. 2:9).

Następną bardzo ważną lekcją dla wszystkich chrześcijan jest powściągliwość języka. Św. Jakub mówi, że *„jeśli kto w mowie nie uchybia, ten jest mężem doskonałym, który i całe ciało może utrzymać na wodzy. A jeśli koniom wkładamy w pyski wędzidła, aby nam były posłuszne, to kierujemy całym ich ciałem. Także i okręty, chociaż są tak wielkie i gwałtownymi wicherami pędzone, kierowane bywają maleńkim sterem tam, dokąd chce wola sternika. Tak samo i język jest małym członkiem, lecz pyszni się z wielkich rzeczy. Jakże wielki las zapala mały ogień! I język jest ogniem; język jest*

*wśród naszych członków swoistym światem nieprawości; kala on całe ciało i rozpala bieg życia.... nikt z ludzi nie może ujarzmić języka, tego krnąbrnego zła, pełnego śmiercionośnego jadu. Nim wysławiamy Pana i Ojca i nim przeklinamy ludzi, stworzonych na podobieństwo Boże; z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. **Tak, bracia moi, być nie powinno.** Czy źródło wydaje z tego samego otworu wodę słodką i gorzką? Czy drzewo figowe, bracia moi, może rodzić oliwki albo winna latorośl figi? Tak też słony źródło nie może wydać słodkiej wody.”. Jakub 3:2-6, 8-12.*

Na temat powściągliwości języka czytamy również w liście 1 Piotra 3:10-12, „*Bo kto chce być zadowolony z życia i oglądać dni dobre, ten niech powstrzyma język swój od złego, a wargi swoje od mowy zdradliwej. Niech się odwróci od złego, a czyni dobre, niech szuka pokoju i dąży do niego. Albowiem oczy Pana zwrócone są na sprawiedliwych, a uszy jego ku prośbie ich, lecz oblicze Pańskie przeciwko tym, którzy czynią zło*”. Pohamowanie języka od nadmiernego mówienia jest trudno osiągalną rzeczą. - Wielki apostoł Paweł w liście do Rzymian 14:10, pisze: „*Ty zaś czemu osądzasz swego brata? Albo i ty, czemu pogardzasz swoim bratem? Wszak wszyscy staniemy przed sądem Bożym. Bo napisano: Jakom żyw, mówi Pan, ugnie się przede mną wszelkie kolano i wszelki język wyznawać będzie Boga. Tak więc każdy z nas za samego siebie zda sprawę Bogu. Przeto nie osądzajmy już jedni drugich, ale raczej baczcie, aby nie dawać bratu powodu do upadku lub zgorzienia*”. Dlatego król Salomon w swoich Przypowieściach 18:21, nie na darmo przestrzega, że, „*śmierć i życie są w mocy języka*”.

W trzecim rozdziale tego listu, apostoł zapytuje: „Czy jest między wami ktoś mądry i rozumny? Niech to pokaże przez dobre postępowanie uczynkami swymi, nacechowanymi łagodnością i mądrością”. Ważną rzeczą z naszego punktu widzenia jest, aby być zdolnym do przyjęcia Pańskiej odpowiedzi na nasze modlitwy o mądrość. Apostoł Jakub podsuwa myśl o możliwości wahania się w naszych prośbach, a przyczyną tego mógłby być brak wiary w Boską odpowiedź na nasze modlitwy. Jakub oświadcza, że "mąż umysłu dwoistego jest niestateczny we wszystkich drogach swoich", Ci, którzy posiadają różne myśli, nie są całkowicie ofiarowani drogom Pańskim. Nie kierują się zupełnie mądrością niebiańską. Wiedzą oni, że powinni składać w ofierze swoje życie, lecz ciało powstrzymuje ich. Jeżeli tacy prosząc Boga o mądrość, spodziewają się, że Bóg wskaże im łatwiejszą drogę naśladowania stóp Mistrza, to tacy nie będą przygotowani na odpowiedź, którą otrzymają, i w swojej nieroztropności mogą myśleć, że Bóg nie wysłuchał ich modlitw.

Jeżeli jesteśmy prawdziwie zapoznani z Bożą mądrością, to będziemy przygotowani przyjąć to, cokolwiek Bóg daje nam w odpowiedzi na nasze modlitwy. Czy nasze modlitwy będą o mądrość lub inne błogosławieństwa, to treść naszych modlitw powinna zawsze być w rodzaju dziękczynienia za wszelką dobroć Pańską i za Jego obiecane kierownictwo i siłę w postępowaniu po wąskiej drodze ofiary, która prowadzi do życia w społeczności z naszym błogosławionym Mistrzem. Bo życie chrześcijańskie jest życiem ofiarniczym, a Bóg w swoim Słowie sformułował pewne zasady, i przez różne przykłady wskazuje nam, jak mamy postępować po tej wąskiej drodze za naszym Wodzem Zbawienia Jezusem Chrystusem. Poznawanie tych zasad i praktykowanie ich, jest także kierowaniem się niebiańską mądrością, gdyż „*mądrość, która jest z góry, jest przede wszystkim czysta,*

następnie miłująca pokój, łagodna, ustepliwa, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, nie stronnicza, nie obłudna”. Bo „owoc sprawiedliwości bywa zasiewany w pokoju przez tych, którzy pokój czynią”. Jakub 3:17-18.

Św. Jakub zaleca, że „jeśli komuś brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dana. Ale niech prosi z wiarą, bez powątpiewania; kto bowiem wątpi, podobny jest do fali morskiej, przez wiatr tu i tam miotanej”. Jakuba 1:5-7. Wszyscy jesteśmy słabymi i dużo mamy wad, które istnieją z powodu niedoskonałości naszych ciał. - Jako potomkowie rodu Adamowego, wszyscy posiadamy cielesne braki, o czym każdy z nas powinien dobrze wiedzieć, a wtenczas, łatwiej nam będzie zrozumieć naszych bliźnich. Dlatego tak bardzo ważne jest, abyśmy nauczyli się prosić Boga o zaopatrywanie nas w niebiańską mądrość. - I teraz powinniśmy spoglądać na to w naszych postępowaniach z drugimi i nie wynosić się, lecz pokornie uznawać swoje własne słabości i wady, oraz być chętnym sympatycznie i spokojnie wysłuchać poglądy drugich, gdyż w wielu wypadkach możemy dużo skorzystać i wiele się nauczyć.

Następną lekcją, którą otrzymujemy ze słów apostoła Jakuba, jest opanowanie uczuć w zazdrości, kłótności i w sporach. *„Skądże spory i skąd walki między wami? Czy nie pochodzą one z namiętności waszych, które toczą bój w członkach waszych? Pożądacie, a nie macie; zabijacie i zazdrościcie, a nie możecie osiągnąć; walczycie i spory prowadzicie. Nie macie, bo nie prosicie. Proście, a nie otrzymujecie, dlatego że źle prosicie, zamyślając to zużyć na zaspokojenie swoich namiętności. Wiarołomni, czy nie wiecie, że przyjaźń ze światem, to wrogość wobec Boga? Jeśli więc kto chce być przyjacielem świata, staje się nieprzyjacielem Boga. Albo czy sądzicie, że na próżno Pismo mówi: Zazdrośnie chce On mieć tylko dla siebie ducha, któremu dał w nas mieszkanie? Owszem, większą jeszcze okazuje łaskę, gdyż mówi: Bóg się pysznym przeciwstawia, a pokornym łaskę daje. Przeto poddajcie się Bogu, przeciwstawcie się diabłu, a ucieknie od was. Zbliźcie się do Boga, a zbliży się do was. Obmyjcie ręce, grzesznicy, i oczyśćcie serca, ludzie o rozdwojonej duszy.”. Jakuba 4:1-8.*

Św. Jakub, ostrzega również naśladowców Chrystusa przed nadmiernym gromadzeniem bogactw i nieuczciwych zysków pochodzących z zatrzymywania zapłaty robotnikom. „, A teraz wy, którzy mówicie: Dziś albo jutro pójdziemy do tego lub owego miasta, zatrzymamy się tam przez jeden rok i będziemy handlowali i ciągnęli zyski, wy, którzy nie wiecie, co jutro będzie. Bo czymże jest życie wasze? Parą jesteście, która ukazuje się na krótko, a potem znika. Zamiast tego, winniście mówić: Jeżeli Pan zechce, będziemy żyli i zrobimy to lub owo. Wy natomiast chełpicie się przechwałkami swoimi; wszelka tego rodzaju chełpliwość jest zła. Kto więc umie dobrze czynić, a nie czyni, dopuszcza się grzechu. A teraz wy, bogacze, płaczcie i narzekajcie nad nieszczęściami, jakie na was przyjdą. Bogactwo wasze zmarniało, a szaty wasze mole zjadły. Złoto wasze i srebro zaśniedziało, a śniedź ich świadczyć będzie przeciwko wam i strawi ciała wasze jak ogień. Nagromadziliście skarby w dniach, które się mają ku końcowi. Oto zapłata, zatrzymana przez was robotnikom, którzy zżęli pola wasze, krzyczy, a wołania żeńców dotarły do uszu Pana Zastępów”. Jakuba 4:13-17, 5:1-4.

Kończąc swój list, apostoł Jakub daje ostatnie uwagi i serdeczne zalecenia, aby cierpliwie czekać wstrzymując się od narzekania jedni na drugich. „*Bracia, za*

przykład cierpienia i cierpliwości bierzcie proroków, którzy przemawiali w imieniu Pańskim. Oto za błogosławionych uważamy tych, którzy wytrwali. Słyszeliście o wytrwałości Joba i oglądaliście zakończenie, które zgotował Pan, bo wielce litościwy i miłosierny jest Pan. A przede wszystkim, bracia moi, nie przysięgajcie ani na niebo, ani na ziemię, ani nie składajcie żadnej innej przysięgi; ale niech wasze "tak" będzie "tak", a wasze "nie" niech będzie "nie", abyście nie byli pociągnięci pod sąd". Kończąc nasze spotkanie przy Słowie Bożym życzymy Drogim Słuchaczom dobrej nocy i żegnamy się do czwartej soboty Lutego. Dobranoc.